

Trochę wspomnień, tamtych dni

łzy

Zapisałam to na śniegu daleko stąd
Parę oczywistych ważnych słów
Tak naprawdę to ty nigdy nie kochałeś mnie
Już nie czytasz moich listów

Kiedyś były spacer i pocałunki
Dziś to wszystko już tylko wspomnienia
Grzane wino pod choinką podarunki
Czy będzie jeszcze kiedyś taka zima

Trochę wspomnień tamtych dni
Biała zima ja i ty
Trochę wspomnień tamtych dni
Biała zima

Kiedyś z tłumu krzyknie ktoś
Patrzcie ona chyba trzyma broń!
Padną strzały i tak zabije miłość
Czy chcesz by właśnie tak to się skończyło

Zostaniemy przyjaciółmi tak się mówi
Jeszcze raz zasmakujemy namiętności
A wspomnienia ukołyszają nas do snu
Przecież to co najpiękniejsze nie trwa wiecznie

Trochę wspomnień tamtych dni
Biała zima ja i ty
Trochę wspomnień tamtych dni
Biała zima

Moje serce jest jak ognia żar
Moje słowa są jak wiatru szept
Szkoda, że dopiero teraz wiem,
Że nie warto jest kochać za dwoje